



Sygn. akt II UK 20/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w E. oddalił odwołanie J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. z dnia 18 sierpnia 2015 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Wnioskodawca (ur. 28 lipca 1954 r.) legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Wykazał okres pracy w warunkach szczególnych w łącznym rozmiarze 9 lat, 7 miesięcy i 26 dni. W spornym okresie od 1 czerwca 1982 r. do 31 lipca 1990 r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego „T.” w E. jako mechanik napraw pojazdów samochodowych. Z dokumentacji osobowej wynika, że od 1 lipca 1985 r. pobierał dodatek brygadzystowski, a w dokumencie z dnia 5 marca 1986 r. wprost wskazano, iż jest brygadzystą. Mimo złożenia rezygnacji w dniu 18 grudnia 1986 r., pozostał na tym stanowisku po rozmowie wyjaśniającej przeprowadzonej w dniu 22 grudnia 1986 r. Od dnia 1 kwietnia 1988 r. wnioskodawca przyjął obowiązek prowadzenia magazynu części zamiennych wraz z odpowiedzialnością majątkową za powierzone mienie. Faktycznie odpowiadał za magazyn części zamiennych już znacznie wcześniej, co wynika z zeznań świadków zatrudnionych w warsztacie w latach 1982-1989. W magazynie były przechowywane wartościowe części, z których wnioskodawca miał obowiązek się rozliczać i tylko on posiadał klucze do pomieszczenia magazynowego. Od dnia 1 lutego 1989 r. został zatrudniony na stanowisku pracownika ds. administracyjnych, a od dnia 1 marca 1989 r. do 31 marca 1989 r. pracownika prowadzącego sprawy administracyjno-ekonomiczne. W dniu 11 września 1989 r. wnioskodawca nadal prowadził magazyn części zamiennych.

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie spełnia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), gdyż nie wykazał w sposób niebudzący wątpliwości, aby w brakującym okresie 5 lat, 4 miesięcy i 4 dni wykonywał w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach określonej w dziale XIV - „Prace różne”, poz. 16 - „prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych” wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie).

Wyrokiem z dnia 20 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy, dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Dodatkowo Sąd odwoławczy stwierdził, że najistotniejszą kwestią było poczynienie ustaleń co do obowiązującej w warsztacie w S., gdzie zatrudniony był wnioskodawca, technologii napraw pojazdów, wynikającej między innymi z liczby zatrudnionych mechaników, charakteru warsztatu oraz ilości i rodzaju naprawianych pojazdów. W tym zakresie Sąd ten ustalił, że w warsztacie było zatrudnionych tylko dwóch mechaników (w tym ubezpieczony), którzy zajmowali się naprawami oraz czynnościami serwisowymi około 20 pojazdów ciężarowych. Oprócz elementów podwozia (tylne mosty i układ zawieszenia) dokonywali oni również napraw innych elementów konstrukcyjnych pojazdów samochodowych oraz wykonywali czynności serwisowe - wymianę płynów eksploatacyjnych. Czynności takie jak montaż przyrządów do zbadania geometrii kół, kontrola i korekta ustawienia świateł, napełnianie płynami eksploatacyjnymi oraz część prac naprawczych wykonywano przy stole warsztatowym oraz na posadzce warsztatu, gdyż nie wszystkie występujące w pojazdach samochodowych usterki wymagały wykonywania pracy w kanale remontowym. Wynika z tego, że w warsztacie, w którym zatrudniony był wnioskodawca, nie występowała specjalizacja napraw (demontaż-montaż elementów podwozi oraz naprawa zdemontowanych już elementów), a to oznacza, że po demontażu uszkodzonego elementu (urządzenia) pojazdu, co w większości przypadków, a zatem nie zawsze - wymagało pracy w kanale remontowym, same czynności naprawcze były wykonywane na stole monterskim w warsztacie. Po wykonaniu naprawy lub wymianie uszkodzonego elementu był on montowany w kanale remontowym. Nie można zatem przyjąć, że wnioskodawca wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu w kanale remontowym. Potwierdzają to również zeznania świadków i wnioskodawcy o jego pracy w kanałach remontowych „najczęściej” oraz „głównie”, co oznacza, że wykonywał on także prace poza kanałem remontowym. Praca w kanałach remontowych mogła zatem stanowić jedynie część (choćby znaczną) obowiązującego wnioskodawcę czasu pracy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 184 w związku z art. 32 i art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z § 1, 2 i 4 rozporządzenia oraz w związku z poz. 16, dział XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia przez ich nie zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że: a) ubezpieczony nie spełnia przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, b) wykonywanie sporadycznych czynności niewchodzących w zakres czynności pracy uznanej za świadczoną w warunkach szczególnych powoduje, że traci ona przymiot wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu, c) pełnienie obowiązków brygadzysty, któremu podlegał tylko jeden pracownik wiąże się z wykonywaniem czynności niewchodzących w zakres czynności pracy uznanej za świadczoną w warunkach szczególnych i powoduje, że traci ona przymiot wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu, d) niedokonanie oceny stałości pracy w warunkach szczególnych z uwzględnieniem tego, że wnioskodawca pracował praktycznie w każdym miesiącu w godzinach nadliczbowych; 2) art. 128 § 1 k.p. w związku § 2 rozporządzenia przez przyjęcie, że czasem pracy w warunkach szczególnych jest wyłącznie czas, w którym jest ona efektywnie wykonywana w kanale remontowym i bez uwzględnienia jakichkolwiek odstępstw, podczas gdy chociażby z art. 128 §1 k.p. wynika, iż jest to czas, kiedy pracownik pozostaje w gotowości do jej świadczenia; II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 378 § 1 i art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. przez nieodniesienie się do całości materiału dowodowego, tj. pominięcie zeznań świadka T. M. i niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej, a przez to utrudnienie kontroli kasacyjnej, oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym oraz zaniechanie przeprowadzenia uzupełniającego przesłuchania świadków i poprzestanie na wyjaśnieniach strony w sytuacji, gdy za zasadniczy mankament postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji uznano nie dość wnikliwe ustalenie charakteru prac wykonywanych przez wnioskodawcę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

W pierwszym rzędzie niezasadny jest sformułowany w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 378 § 1 i art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c.

Po pierwsze, z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy w granicach apelacji wynika powinność odniesienia się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób świadczący o tym, że sąd rozważył je przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, LEX nr 1169841 i powołane tam orzecznictwo). Skarżący nie wskazuje zarzutów lub wniosków apelacyjnych pominiętych przez Sąd odwoławczy, zaś pominięcie części materiału dowodowego i nieodniesienie się do niego w motywach rozstrzygnięcia nie należy do sfery regulowanej art. 378 § 1 k.p.c.

Po drugie, w świetle 382 k.p.c. kognicja sądu apelacyjnego obejmuje „rozpoznanie sprawy” i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji, a więc przede wszystkim w oparciu o wszechstronną analizę całości materiału dowodowego. Jeżeli sąd odwoławczy dojdzie do przekonania o nietrafności lub niepełności ustaleń faktycznych zawartych w orzeczeniu sądu pierwszej instancji, to może poczynić odmienne lub nowe ustalenia w oparciu o materiał zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Ponowienie lub uzupełnienie tego postępowania może być konieczne wówczas, gdy sąd odwoławczy decyduje się na dokonanie zasadniczo odmiennej oceny dowodów osobowych prowadzących do istotnej zmiany zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 285/13, LEX nr 1498591 i powołane tam orzecznictwo). Taka sytuacja nie miała miejsca w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna. Sąd odwoławczy w całości zaakceptował bowiem ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji (czemu dał jednoznaczny wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodnie z wymaganiem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), dokonując jedynie - na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed tym Sądem - dodatkowych ustaleń co do charakteru (rodzaju) prac wykonywanych

przez skarżącego w spornym okresie przy naprawie pojazdów samochodowych. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji okoliczności tej nie przypisał należytej uwagi mimo jej istotności dla sprawy. W tym zakresie skarżący wskazuje na pominięcie przez Sąd odwoławczy zeznań świadka T. M. oraz nieodniesienie się do nich w motywach wyroku (art. 382 w związku z art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), mimo że zeznania te miały istotne znaczenie, gdyż „dotyczyły początkowego okresu pracy skarżącego, o którym wiedzy nie miał ani dyrektor, ani świadek W. G.”. Skarżący nie podejmuje jednak próby wykazania, jaki wpływ na wynik sprawy miałyby mieć wskazane uchybienie Sądu drugiej instancji (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), skoro z motywów zaskarżonego wynika, że dla spełnienia ustanowionego w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia warunku legitymowania się wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach powinien udowodnić brakujący okres takiej pracy w rozmiarze 5 lat, 4 miesięcy i 4 dni, sporny jest okres zatrudnienia od 1 czerwca 1982 r., zaś świadek W. G. pracował ze skarżącym w warsztacie od 1983 r. jako mechanik, podczas gdy świadek T. M. był zatrudniony jako kierowca.

Skoro podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie została skutecznie zakwestionowana, przeto po myśli art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia ustaleniem, że w spornym okresie skarżący wykonywał prace naprawcze i serwisowe pojazdów samochodowych zarówno w kanale remontowym jak i poza nim, a w konsekwencji nie pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przy takich ustaleniach nie mogą być uznane za skuteczne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu jej wejścia w życie (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Przepis art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza -

jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, niemniej nie precyzuje szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, zaś art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej odsyła do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wraz z załącznikami zawierającymi wykazy prac w szczególnych warunkach (§ 1 ust. 1 rozporządzenia).

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, gdy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por. wyrok z dnia 12 maja 2016 r., III UK 138/15, LEX nr 2052412 i powołane tam orzeczenia).

W dziale XIV, poz. 16 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, do prac w szczególnych warunkach zaliczone zostały prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Wynika z tego jasno, że nie wszystkie prace wykonywane w kanałach remontowych

są pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych, gdyż do takich zalicza się tylko prace „przy naprawie pojazdów”. Czynnikiem decydującym nie jest zatem samo środowisko pracy (w kanale), ale stopień uciążliwości tych prac, które polegają na długotrwałym wykonywaniu czynności w wymuszonej pozycji, z wykorzystaniem siły fizycznej na odkręcanie, przykręcanie, wyjmowanie, wymienianie części i podzespołów oraz dalszej pracy z nimi. Określenie „prace przy naprawie pojazdów” należy rozumieć w ten sposób, że jego zakresem objęte są czynności przygotowawcze do naprawy pojazdu mechanicznego lub szynowego, dokonanie przeglądu pojazdu, a następnie jego naprawa w kanale (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2017 r., I UK 261/16, LEX nr 2375940). Za takie prace nie mogą być więc uznane zarówno realizowane w kanale czynności serwisowe, polegające na dokonywaniu przeglądów okresowych pojazdów sprawnych technicznie oraz czynności naprawcze wykonywane poza kanałem.

Skoro skarżący w ramach obowiązków mechanika wykonywał nie tylko prace naprawcze, ale również czynności serwisowe pojazdów samochodowych, a napraw pojazdów dokonywał zarówno w kanale remontowym, jak i poza kanałem, to już tylko z tego względu nie można uznać, że stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach określoną w wykazie A, dział XIV, poz. 16, jak wymaga tego § 2 ust. 1 rozporządzenia i to niezależnie od tego, czy wykonywane przez skarżącego obowiązki brygadzysty oraz czynności związane z prowadzeniem magazynu części zamiennych miały charakter uboczny i krótkotrwały (sporadyczny) oraz czy skarżący permanentnie świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, jak twierdzi się w skardze kasacyjnej, mimo że okoliczność ta pozostaje poza stanem faktycznym sprawy. Należy przy tym zauważyć, że przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, praca w godzinach nadliczbowych nie uzasadnia zwiększenia okresu pracy w szczególnych warunkach o liczbę przepracowanych dni ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I UK 481/14, LEX nr 1932139).

W tym kontekście niezasadny jest zarzut naruszenia art. 128 § 1 k.p. w związku z § 2 rozporządzenia. Rację ma skarżący stwierdzając, że czasem pracy w

szczególnych warunkach nie jest czas, w którym praca ta jest wykonywana efektywnie, lecz czas, w którym pracownik pozostaje w gotowości do świadczenia pracy tego rodzaju. Rzecz jednak w tym, że w sprawie nie chodzi o to, ile godzin skarżący faktycznie świadczył pracę w kanale remontowym, ale o to, czy rodzaj tej pracy odpowiadał istocie (definicji) pracy wykonywanej w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Jeżeli więc w ramach wykonywania obowiązków mechanika skarżący pracował i w kanale remontowym i poza nim oraz dokonywał czynności i naprawczych i serwisowych, oznacza to, że nie była mu powierzona stale i wyłącznie praca w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, o jakiej stanowi dział XIV, poz. 16 wykazu A. Obejmuje on bowiem wyłącznie prace, przy wykonywaniu których stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane stale w kanale remontowym (por. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

r.g.